

Marcin Danielewski

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego – wpływ zagrożenia zewnętrznego 1210–1410***

**Inowrocław 2013, ss. 660**

Stanisław Koc w obszernym opracowaniu postarał się przedstawić problematykę zjednoczeniową państwa polskiego i ustalić, jaki wpływ miało na ten proces zagrożenie zewnętrzne. Obecnie w sytuacji, kiedy na rynku wydawniczym pojawia się wiele publikacji dotyczących rozbitcia dzielnicowego, zwłaszcza biografii władców piastowskich, książka inowrocławskiego autora mogłaby stanowić syntezę problematyki zjednoczeniowej. Powstaje jednak pytanie, czy ta obszerna publikacja może do takiego miana pretendować.

Recenzowana książka liczy sobie 660 stron i została podzielona na trzy rozdziały („Walka o utrzymanie jedności Pomorza Gdańskiego z Polską – początek procesów zjednoczeniowych”, „Unia Wielkopolski z Pomorzem Gdańskim i jej oddziaływanie na politykę wielkich mocarstw i książąt dzielnicowych – o kształt zjednoczonego Królestwa Polskiego, między sojuszem z mocarstwami zachodnimi a konfrontacją z nimi”, „Wojna Polski z Zachodem”). Wyróżniono również wstęp, zakończenie, bibliografię oraz ilustracje w liczbie sześciu. Rozprawę należy zaliczyć do książek naukowych, o czym świadczy rozbudowany aparat naukowy i zgodnie z tymi kryteriami należy też ją oceniać.

Już we wstępie pracy pojawia się kilka sprzeczności, a autor wykazuje się brakiem rozeznania o literaturze przedmiotu. Zresztą ta ostatnia uwaga dotyczy każdego z trzech głównych rozdziałów książki Stanisława Koca. Autor informuje, że „najbardziej szczegółowym kompendium historii politycznej Polski w średniowieczu jest napisany przed wojną podręcznik Stanisława Zachorowskiego, Romana Grodeckiego i Jana Dąbrowskiego”<sup>1</sup>. Tymczasem wiadomo, że na rynku

---

<sup>1</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego – wpływ zagrożenie zewnętrznego 1210–1410*, Inowrocław 2013, s. 6.

wydawniczym są inne publikacje, które całościowo obejmują okres średniowiecza na ziemiach polskich i omawiają także wyczerpująco dzieje polityczne. Przykładem niech będą opracowania Jerzego Wyrozumskiego<sup>2</sup>, Stanisława Szczura<sup>3</sup> czy Tomasz Jurka i Edmunda Kizika<sup>4</sup>, co więcej w pracach tych znajduje się aktualny stan badań i szeroko została zaprezentowana literatura przedmiotu. Równie niepokojący jest pogląd Stanisława Koca, że mamy do czynienia z ograniczoną ilością literatury dotyczącej historii politycznej<sup>5</sup>. Pogląd ten wydaje się zupełnie sprzeczny z obecnymi tendencjami na rynku wydawniczym. Wręcz można mieć wrażenie, że autor nie zna najnowszej literatury przedmiotu. Zresztą w bibliografii recenzowanej książki brakuje kilku podstawowych tytułów, które w świetle dziejów politycznych i zjednoczenia są podstawowe. Przede wszystkim brakuje biografii poszczególnych władców dzielnicowych: Konrada Mazowieckiego<sup>6</sup>, Leszka Czarnego<sup>7</sup>, Bolesława Pobożnego<sup>8</sup>, Bolesława Rogatki<sup>9</sup>, Przemysła II<sup>10</sup>, Sambora II<sup>11</sup> i innych, o których to książkach autor informuje w rozprawie. Stanisław Koc nie skorzystał również z prac dotyczących bezpośrednio tematyki zjednoczenia, np. pióra Janusza Kurtyki<sup>12</sup>. Zresztą kwestia słabego rozeznania w literaturze przedmiotu będzie jeszcze podnoszona w odniesieniu do kolejnych rozdziałów.

Również we wstępie całkiem brakuje wyjaśnienia, przyjętych przez Stanisława Koca ram chronologicznych rozprawy. Zresztą dla historyka są one nie zrozumiałe. O ile dolną granicę chronologiczną – 1210 rok, można by jeszcze próbować uzasadnić, o tyle wskazanie 1410 roku, jako koniec rozważań dla rozprawy o zjednoczeniu Królestwa Polskiego jest zupełnie chybiony. Oczywiście, autor nie raczył wyjaśnić przyjętych ram chronologicznych, uznając je za pewne za oczywiste. Niestety tak nie jest.

<sup>2</sup> J. Wyrozumski, *Historia Polski do 1505*, Warszawa 1988.

<sup>3</sup> S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002.

<sup>4</sup> T. Jurek, E. Kizik, *Historia Polski do 1572*, Warszawa 2013.

<sup>5</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>6</sup> H. Samsonowicz, *Konrad Mazowiecki (1187/88–31 VIII 1247)*, Kraków 2008.

<sup>7</sup> P. Żmudzki, *Studium podzielonego Królestwa – książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000.

<sup>8</sup> M. Hlebionek, *Bolesław Pobożny i Wielkopolska jego czasów*, Kraków 2010.

<sup>9</sup> J. Osiński, *Bolesław Rogatka. Książę legnicki, dziedzic monarchii Henryków śląskich (1220/1225–1278)*, Kraków 2012.

<sup>10</sup> W tym przypadku chodzi o biografię autorstwa A. Świeżawski, *Przemysł – król Polski*, Warszawa 2006.

<sup>11</sup> B. Śliwiński, *Sambor II, książę tczewski*, Tczew 2010.

<sup>12</sup> J. Kurtyka, *Odrodzone królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle nowszych badań*, Kraków 2001.

Również przyjęte przez Stanisława Koca ramy chronologiczne są czysto umowne. Autor wychodzi daleko poza nie i w zakończeniu sięga nawet do tematyki rozbiorowej czy czasów Napoleona i Dyrektoriatu<sup>13</sup>. Powstaje jednak pytanie, jaki to ma związek z analizowaną problematyką zjednoczeniową oraz przyjętymi ramami chronologicznymi. Wydaje się, że autor nie rozumie podstawowych prawideł związanych z tworzeniem prac naukowych.

Ostatnia uwaga wydaje się jeszcze bardziej uzasadniona, jak spojrzymy na kolejne rozdziały oraz bibliografię. Wyraźnie z tych części widać, że Stanisław Koc nie umie operować warsztatem historyka, a może nawet go nie zna. Chcąc zrozumieć prezentowaną problematykę zjednoczeniową należy znać źródła pisane. Tymczasem autor książki nie podaje w przypisach ani jednego odwołania do materiału źródłowego. Również w bibliografii Stanisław Koc nie wymienił nawet jednego źródła pisanego<sup>14</sup>. Pozostaje zadać sobie pytanie: czy dobra, historyczna praca naukowa może powstać bez podbudowy źródłowej. Co więcej niekiedy autor w tekście informuje o zapisach źródłowych, ale oczywiście w przypisach znajdują się odwołania do literatury lub w ogóle takowych przypisów nie ma<sup>15</sup>. Fakt ten świadczy o nierzetelności autora lub o braku znajomości warsztatu naukowego historyka.

Stanisław Koc we wstępie informuje: „Ponieważ bardzo dokładnie analizuję tok rozumowania poszczególnych autorów, często zatrzymuję się nad poszczególnymi pozycjami. Może to wpływać na umieszczanie w przypisach wielokrotnie po sobie tych samych pozycji. Z drugiej strony mam taką możliwość ze względu na ograniczoną ilość literatury zajmującej się historią polityczną, o czym wyżej”<sup>16</sup>. Autor w ten sposób chciał chyba usprawiedliwić się z ustępów pracy, gdzie w przypisach wciąż na wielu stronach podawana jest jedna praca<sup>17</sup>. Recenzent ma czasami wrażenie, że autor rozprawy swoje rozważania konstruował na podstawie jednej publikacji. Wygląda to trochę tak, jakby Stanisław Koc przepisywał informacje z innych książek, podając jedynie przypisy. W związku z tym tak skonstruowane ustępy książki nie wnoszą nic nowego do analizowanej problematyki zjednoczeniowej. Zwłaszcza że całości wywodu nie uzupełnia dobre rozeznanie

---

<sup>13</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 638–640.

<sup>14</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 641–653.

<sup>15</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 9, 49, 64, 65, 70, 87, 89, 90–91, 93, 94, 136, 137, 140, 178, 261, 300, 347, 367, 375, 389, 465, 545, 584–585. Są to tylko wybrane przykłady nierzetelności autora.

<sup>16</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>17</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 98–103, 115–122, 126–129, 373–376, 539–542, 611–615.

w literaturze dotyczącej historii politycznej. Wbrew słowom Stanisława Koca liczba publikacji odnoszących się do dziejów politycznych i zagadnień zjednoczeniowych jest dość znaczna, na co już wyżej wskazywałem.

Niestety, autor książki nawet, jeśli zna daną publikację i przywołuje ją, to robi to z błędami. Przykładem niech będzie opracowanie Gerarda Labudy *Studia krytyczne o początkach Zakonu Krzyżackiego w Prusach i na Pomorzu*<sup>18</sup>. Stanisław Koc informuje, że: „W ostatnim czasie najbardziej wnikliwe studia nad genezą Zakonu krzyżackiego w Prusach prowadził Gerard Labuda”<sup>19</sup>. Po pierwsze zdanie to jest zaczerpnięte z innej książki autora<sup>20</sup>, a po drugie Stanisław Koc nie zauważył, że część tekstów zawartych w pracy Gerarda Labudy z 2007 roku to starsze publikacje, nawet z lat 50. XX wieku<sup>21</sup>.

Praca nie jest również pozbawiona licznych literówek, pomyłek słownych i błędów w edycji tekstu<sup>22</sup>. Na mniejsze uchybienia, jak notoryczny brak stawiania kropki na końcu przypisów, można by nie zwracać uwagi, gdyby nie to, że takie postępowanie jest obserwowalne we wszystkich trzech tysiącach stu trzydziestu trzech przypisach<sup>23</sup>. Wszystkie te elementy świadczą o źle wykonanej korekcie tekstu. Zdarza się również, że autor myli daty<sup>24</sup>. Stanisław Koc jest także niekonsekwentny w zapisie poszczególnych władców. W związku z tym w książce spotkamy następujące zapisy wybranych władców: „Konrad mazowiecki”, „Kazimierz opolski”, ale również „Kazimierz Kujawski”<sup>25</sup>. Autor nie ma chyba do końca orientacji, jaką literą powinny być zapisywane przydomki poszczególnych władców i jakie zasady w tym względzie obowiązują.

---

<sup>18</sup> G. Labuda, *Studia krytyczne o początkach Zakonu Krzyżackiego w Prusach i na Pomorzu*, Poznań 2007.

<sup>19</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 8.

<sup>20</sup> S. Koc, *Inowrocław, Krzyżacy, a zjednoczenie Królestwa Polskiego*, Inowrocław 2010, s. 21, przyp. 56.

<sup>21</sup> G. Labuda, *Studia krytyczne...*, dz. cyt., s. 397–398. Spieszę dodać, że na ten błąd zwracałem już uwagę S. Kocowi w innej recenzji poprzedniej książki tegoż autora, zob. M. Danielewski, *Recenzja książki Stanisława Koca Inowrocław, Krzyżacy, a zjednoczenie Królestwa Polskiego*, „Ziemia Kujawska” 23 (2010), s. 166.

<sup>22</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 11, 29, 79, 87, 112, 603, 621, 627, 632, 635, 660.

<sup>23</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., przyp. 1–3133.

<sup>24</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 81. Trudno sądzić, aby po bitwie nad Jeziorem Rządzkim (miała miejsce w 1243 r.) Krzyżacy odnowili układ sojusznicy z Kazimierzem dopiero 28 sierpnia 1343 roku. Władca ten wówczas nie żył już od 76 lat.

<sup>25</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 30, 81. Prezentuję tylko wybrane przykłady. W pracy jest znacznie więcej takich sprzeczności.

Zastrzeżenia można mieć także do formułowanych przypisów, jak i bibliografii. Przede wszystkim Stanisław Koc nie podaje imion autorów w zawartej na końcu książki bibliografii<sup>26</sup> (choć ten brakujący element można wyjaśnić oszczędnościami w liczbie znaków). Autor nie przyjął również jednego sposobu zapisu bibliograficznego prac zbiorowych. Stanisław Koc pomija w niektórych przypadkach redaktorów takich publikacji<sup>27</sup>. Autor nie jest też konsekwentny w zapisie miejsc wydania danych książek, raz je podaje, a w innych przypadkach już nie<sup>28</sup>.

Również zaprezentowany przez autora materiał ilustracyjny pozostawia sporo do życzenia. Ilustracje pierwsza i trzecia w zasadzie są nieczytelne, uwzględniając zamieszczone na mapach nazwy miejscowe<sup>29</sup>. Jest to skutek nadmiernego zmniejszenia formatu prezentowanych map. Natomiast, ilustracja szósta, a w szczególności opis pod nią: „Kościół farny św. Mikołaja na rynku w Inowrocławiu (ok. 1330 – 3 ćw. XIV w.) zniszczony w 1431 r., odbudowany w końcu XV wieku w innym miejscu”<sup>30</sup>, jest chybiona. Kościół ten nigdy nie znajdował się na obecnym rynku inowrocławskim oraz nie miał takiej formy, jak ta zaprezentowana na ilustracji<sup>31</sup>.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Stanisław Koc miał aspiracje napisania wartościowej książki naukowej. Jednak niestety popełnione przez niego błędy, zwłaszcza dotyczące warsztatu naukowego historyka, nieznamomości literatury przedmiotu czy przyjęcia niejasnych ram chronologicznych pracy, dyskwalifikują tę publikację. Autor nie pokusił się o krytykę źródeł pisanych i stawianie na tej podstawie nowych hipotez. Wręcz przeciwnie Stanisław Koc skupił się na przepisywaniu z innych prac pewnych ustaleń, które w gronie naukowym są już znane. Natomiast, w miejscach, gdzie autor mógł pokusić się o nowatorskie podejście do tematu, zaproponował analizy wychodzące poza ramy chronologiczne pracy. Niestety, słabość opracowania obnażają również liczne błędy związane z edycją tekstu. Wszystko to powoduje, że książka Stanisława Koca nie stanie się milowym krokiem w badaniach nad problematyką zjednoczenia Królestwa Polskiego.

---

<sup>26</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 641–653.

<sup>27</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 641, 646, 647, 649, 653.

<sup>28</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 641–653.

<sup>29</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 654, 656.

<sup>30</sup> S. Koc, *Zjednoczenie Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 659.

<sup>31</sup> Krytykę tej hipotezy autora przeprowadziłem w 2010 r., zob. M. Danielewski, *Recenzja książki...*, dz. cyt., s. 168–169.